

DOBRE UŁOŻONY MŁODZIENIEC

Wiktor Rubin

reż. Jolanta Janiczak

premiera 25 marca 2023

Mamy oto międzywojenną Łódź, poznajemy Eugeniusza Steinbarta, który uległszy wypadkowi zwrócił na siebie uwagę świata, okazując się kobietą. W szpitalu Steinbart poznaje swoją przyszłą żonę, mają dziecko – szczegółów poczęcia może nie będę zdradzał – i wychowuje je jak wzorowy ojciec, sprawdza się również jako kochanek, nie sposób Czesławie nie wierzyć. Później wybucha wojna i historia się – jak to podczas wojny bywa – komplikuje, jesteśmy z naszym bohaterem i jego rodziną do czasów powojennych. Świetna historia na genderowo-queerowe qui pro quo, prawda? Tymczasem na deskach Nowego oglądamy ubraną jedynie w vintage'owe szaty zupełnie współczesną opowieść o tych, którzy w binarnym świecie nie umieją/nie mogą znaleźć dla siebie miejsca. Wtedy za swój bunt, za bycie mężczyzną mimo wszystko Eugeniusz wylądował jako oszust w więzieniu, w celi dla kobiet oczywiście. A ile kosztuje bycie sobą dziś? I czy świat się faktycznie tak bardzo zmienił, jak nam to objawiał pojawiający się na scenie Oskar, brat Eugeniusza jako przybysz z przyszłości?

Było w tej (fikcyjnej jednak, choć opartej na faktach) historii Edwarda coś niesłychanie poruszającego, ta jego niezgoda na świat, w którym przyszło mu żyć i próba przebudowania go na własnych warunkach, i – wielka miłość bez żadnych granic, czy wreszcie tak bardzo wywołująca lęk - bezradność wobec kaprysów historii, którym – w ostatecznym rozrachunku – przychodzi się poddać.

Eugeniusza w Nowym zagrał artysta i performer Edmund Krempiński, odtabuiowanie na scenie jego ciała jako osoby transpłciowej było w tym wypadku zabiegiem nie tylko niezbędnym w sensie artystycznym, ale - i niesłychanie oczyszczającym. Świetna w roli Czesławy Paulina Walendziak i - wnoszący pewien powiew lekkości do tego niewesołego przedstawienia – w roli Oskara – Maciej Kobiela.

Ten spektakl wydał mi się pięknym - choć może nieoczywistym - prezentem od Nowego dla łodzian na 600. urodziny ich niezwykłego (choć koszmarne rozkopanego) miasta.